

**Monika Kotowska**

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0002-7757-020X

monika-kotowska@o2.pl

## **Praktyka religijna jako element readaptacji społecznej skazanych. Kryminologiczno-prawne studium przypadku**

### **Wstęp**

Zgodnie z art. 67 § 1 Kodeksu karnego wykonawczego<sup>1</sup> celem kary pozbawienia wolności jest wzbudzenie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanых postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymania się od powrotu do przestępstwa. Aby ten cel osiągnąć, prowadzi się zindywidualizowane oddziaływanie na skazanych, w ramach określonych w k.k.w. systemów wykonywania kary, w różnych rodzajach i typach zakładów karnych. W oddziaływaniu na skazanych, przy poszanowaniu ich praw i wymaganiu wypełniania przez nich obowiązków, uwzględnia się przede wszystkim pracę, zwłaszcza sprzyjającą zdobywaniu odpowiednich kwalifikacji zawodowych, nauczanie, zajęcia kulturalno-oświatowe i sportowe, podtrzymywanie kontaktów z rodziną i światem zewnętrznym oraz środki terapeutyczne<sup>2</sup>.

Jednym ze środków służącym kształtowaniu społecznie pożądanых postaw skazanego może być udział w praktykach religijnych. Głównym celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie przestępczej biografii osoby skazanej za udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym. Z perspektywy tej osoby szczególną rolę w procesie jego resocjalizacji odegrała praktyka religijna. W rozważaniach przyjęto perspektywę empiryczną, prezentując rezultat badania jakościowego, polegającego na pogłębionym wywiadzie swobodnym, przeprowadzonym z członkiem zorganizowanej grupy

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. z 2023 r., poz. 127), dalej jako k.k.w.

<sup>2</sup> E. Dawidziuk, *Traktowanie osób pozbawionych wolności we współczesnej Polsce na tle standardów międzynarodowych*, Warszawa 2013, s. 138.

przestępczej w zakładzie karnym oraz analizie dokumentów (akt penitencjarnych), przy czym materiał aktowy stanowił jedynie funkcję uzupełniającą i kontrolną informacji pozyskanych z wywiadu. W naukach społecznych metoda swobodnego wywiadu pogłębionego jest uważana za szczególnie przydatną, ponieważ umożliwia poznanie zjawisk mieszczących się w świadomości badanych. Polega na swoistej rozmowie kierowanej badacza z respondentem, podczas której badacz stara się uzyskać dane będące celem badań<sup>3</sup>.

## **Podstawy prawne problematyki duszpasterstwa w warunkach izolacji penitencjarnej**

Ochrona wolności sumienia i wyznania to jedno z najważniejszych współczesnych praw<sup>4</sup>. Działalność duszpasterska, w tym realizowana w czasie odbywania kary pozbawienia wolności, stanowi gwarancję realizowania konstytucyjnego prawa do korzystania z wolności religijnej<sup>5</sup>. Zgodnie z art. 53 ust. 2 Konstytucji RP wolność religijna obejmuje:

- 1) wykonywanie praktyk religijnych;
- 2) korzystanie z posług religijnych;
- 3) bezpośrednio uczestnicstwo w nabożeństwach odprawianych w zakładzie karnym w dni świąteczne;
- 4) słuchanie nabożeństw transmitowanych przez środki masowego przekazu;
- 5) posiadanie niezbędnych książek, pism i przedmiotów potrzebnych do wykonywania praktyk religijnych;
- 6) uczestniczenie w prowadzonym w zakładzie karnym nauczaniu religii;
- 7) branie udziału w działalności charytatywnej i społecznej kościoła lub innego związku wyznaniowego;
- 8) spotkania indywidualne z duchownym kościoła lub innego związku wyznaniowego<sup>6</sup>.

Z perspektywy przepisów k.k.w. duszpasterstwo więzienne jest traktowane jako gwarancja realizacji prawa osadzonych do swobodnego praktykowania wybranej przez siebie religii i korzystania z posług w tym zakresie. Ekumeniczny wymiar tej posługi wyraża się w działaniach Rady Duszpasterstwa Więziennego powołanej do życia z dniem 1 października 1997 r. z inicjatywy

<sup>3</sup> J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Katowice 2020, s. 200–201.

<sup>4</sup> Szerzej: P. Sobczyk (red.), *Prawna ochrona wolności sumienia i religii. Stan de lege lata i postulaty de lege ferenda*, Warszawa 2020.

<sup>5</sup> Szerzej: K. Sitnik, K. Mrozek, *Prawo skazanych do korzystania z wolności religijnej*, „Przeгляд Prawa Konstytucyjnego” 2011, nr 4, s. 205–223.

<sup>6</sup> Więcej na temat tych praw: J. Nikołajew, K. Walczuk (red.), *Wolność sumienia i religii osób pozbawionych wolności. Aspekty prawne i praktyczne*, Warszawa 2016.

Centralnego Zarządu Służby Więziennej. Jest ona organem doradczym i opiniodawczym Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, a jej członkami stałymi są duchowni trzech polskich Kościołów, tj. Prawosławnego, Ewangelicko-Augsburskiego i Rzymskokatolickiego. Działalność duszpasterską na terenie zakładów karnych i aresztów śledczych prowadzą również przedstawiciele innych Kościołów i związków wyznaniowych<sup>7</sup>. Prawo do wolności religijnej obejmuje wolność wyznaniową lub przyjmowanie religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie<sup>8</sup>. Prawo do korzystania z wolności religijnej skazanych wymienione w art. 102 pkt. 3 k.k.w.<sup>9</sup> zostało skonkretyzowane zakresowo w art. 106 k.k.w.<sup>10</sup> Dotyczy ono zakresu praw mieszczących się w tzw. statusie zakładowym skazanego i z tego powodu doznaje określonych ograniczeń tego statusu wynikających z k.k.w. oraz przepisów wydanych na jego podstawie<sup>11</sup>.

<sup>7</sup> Zob. T. Głowik, *Działalność Kościołów i związków wyznaniowych na terenie jednostek penitencjarnych*, [w:] T. Głowik (red.), *Oddziaływania penitencjarne i terapeutyczne w zakładach karnych i aresztach śledczych w 2010 r.*, Warszawa 2011, s. 190–191; I. Niewiadomska, *Rola Kościoła w przeciwdziałaniu przestępczości jako przykład obecności kościołów w życiu publicznym*, [w:] E. Wiszowaty (red.), *Państwa, kościoły, policje w integrującej się Europie*, Szczytno 2007, s. 107–119.

<sup>8</sup> Szerzej: M. Romańczuk-Grącka, M. Kotowska, *Wolność religijna w warunkach izolacji penitencjarnej*, [w:] A. Nawój-Śleszyński, J. Łuczak (red.), *Wybrane problemy indywidualizacji wykonywania kary pozbawienia wolności i środków probacyjnych*, Łódź 2017, s. 139–156.

<sup>9</sup> Ustawodawca prawo do wolności religijnej wymienia tu jako jedno z najważniejszych praw skazanego. Szerzej: G.B. Szczygieł, *Kształtowanie się prawa skazanych do korzystania z wolności religijnej*, [w:] A. Rzepliński, I. Rzeplińska, M. Nielaczna, P. Wiktorska (red.), *Pozbawienie wolności – funkcje i koszty. Księga jubileuszowa Profesora Teodora Szymanowskiego*, Warszawa 2013, s. 641.

<sup>10</sup> Zgodnie z treścią przywołanego przepisu skazany ma prawo do wykonywania praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych oraz bezpośredniego uczestniczenia w nabożeństwach odprawianych w zakładzie karnym w dni świąteczne i słuchania nabożeństw transmitowanych przez środki masowego przekazu, a także do posiadania niezbędnych w tym celu książek, pism i przedmiotów. Ma on prawo do uczestniczenia w prowadzonym w zakładzie karnym nauczaniu religii, brania udziału w działalności charytatywnej i społecznej kościoła lub innego związku wyznaniowego, a także do spotkań indywidualnych z duchownym kościoła lub innego związku wyznaniowego, do którego należy; duchowni ci mogą odwiedzać skazanych w pomieszczeniach, w których przebywają. Korzystanie z wolności religijnej nie może jednak naruszać zasad tolerancji ani zakłócać ustalonego porządku w zakładzie karnym. Szerzej: K. Dąbkiewicz, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, wyd. czwarte, 2018, Lex, art. 106; K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, wyd. czwarte, 2017, Lex, art. 106.

<sup>11</sup> Por. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 listopada 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad wykonywania praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. Nr 139, poz. 904), zastąpione rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad wykonywania praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. Nr 159, poz. 1546).

Warto podkreślić, że standard korzystania z wolności religijnej przez skazanego ma być jednakowy, niezależnie od rodzaju i typu zakładu karnego. Należy jednak przyjąć, że szczegóły techniczne dotyczące korzystania z omawianego prawa mogą się różnić w zależności od typu zakładu karnego<sup>12</sup>. Zgodnie z art. 247 § 1 k.k.w. w wypadkach uzasadnionych szczególnymi względami sanitarnymi lub zdrowotnymi albo poważnym zagrożeniem bezpieczeństwa dyrektor jednostki penitencjarnej może na czas określony wstrzymać lub ograniczyć m.in. odprawianie nabożeństw i udzielanie posług religijnych.

### **Prawo do korzystania z wolności religijnej w praktyce penitencjarnej**

Na terenie jednostek penitencjarnych w Polsce najczęściej pełnią posługę duszpasterską duchowni Kościołów: Rzymskokatolickiego, Prawosławnego, Ewangelicko-Augsburskiego, Ewangelicko-Reformowanego, Adwentystów Dnia Siódmego, Chrześcijan-Baptystów, Ewangelicko-Methodystycznego, Zielonoświątkowego oraz Świadkowie Jehowy<sup>13</sup>.

W zróżnicowanej działalności duszpasterskiej można dostrzec podział na:

- realizację obowiązków *stricte* duszpasterskich,
- zajęcia zbieżne z oddziaływaniem resocjalizacyjno-korekcyjnym,
- pozareligijne działania integrujące i wspierające codzienne funkcjonowanie osób osadzonych i pracujących w jednostkach penitencjarnych<sup>14</sup>.

Henryk Machel wskazuje, że oddziaływania duszpasterskie są realizowane w trzech wymiarach: 1) posługi religijnej wobec skazanych (np. nabożeństwa, sakramenty), 2) wzbudzania wiary (np. homilia mszalna, zespoły katechetyczne, rekolekcje, rozmowy indywidualne, katechezy okolicznościowe, odwiedziny w celach) oraz 3) świadczenia czynnej miłości (np. doradzanie, pocieszenie, pomoc materialna)<sup>15</sup>.

Szeroka posługa duszpasterska może być jednym z czynników wpływających pozytywnie na proces readaptacji społecznej skazanych. Jednakdo zaistnienia trwałej poprawy zachowania człowieka niezbędna jest wewnętrzna przemiana, której wartości religijne mogą sprzyjać<sup>16</sup>. Poprawa taka musi być

<sup>12</sup> Z. Hołda, K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, 2008, Lex.

<sup>13</sup> M. Zawisłak, *The limitations of religious practices in polish prisons*, „Review of European and Comparative Law” 2017, nr 30(3), s.112.

<sup>14</sup> Szerzej: J. Nikolajew, *Specyfika duszpasterstwa więziennego w Polsce. Prezentacja badań własnych*, „Teologia w Polsce” 2009, nr 3(1), s. 153; J.D. Pol, *Duszpasterstwo więzienne w Polsce w perspektywie 25 lat doświadczeń pastoralno-resocjalizacyjnych*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2017, nr 96, s. 112.

<sup>15</sup> H. Machel, *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Gdańsk 2003, s. 282.

<sup>16</sup> Szerzej: I. Niewiadomska, *Osobowościowe uwarunkowania skuteczności kary pozbawienia wolności*, Lublin 2007, s. 174–176 i cytowana tam literatura.

wynikiem gruntownej zmiany osobowości skazanego, co w przypadku dorosłych, ukształtowanych i często głęboko zdemoralizowanych osób, jest bardzo trudne<sup>17</sup>.

Z przeprowadzonych badań dotyczących religijności skazanych wynika, że większość z nich deklaruje pozytywny stosunek do wiary w Boga i religii (66,3%). Stosunek ambiwalentny zadeklarowało 19,3% skazanych, a postawę negatywną 13,2%. Jednocześnie zaangażowanie w praktyczny wymiar posługi duszpasterskiej potwierdziło jedynie 20,3% więźniów<sup>18</sup>.

Skazani różnią się więc od siebie, jeśli chodzi o potrzebę zaangażowania w praktykę religijną, co jest zjawiskiem naturalnym. Te różnice mogą wynikać z umiejscowienia w podkulturze przestępczej, rodzaju popełnianych przestępstw bądź częstotliwości wcześniejszych skazań, a także od światopoglądu skazanych. Jak wskazują badacze, najwięcej negatywnych i ambiwalentnych postaw wobec działalności duszpasterskiej występuje u recydywistów penitencjarnych. Niechętny stosunek do zaangażowania religijnego w tej grupie może mieć różne przyczyny, m.in. może być efektem zmniejszonej wrażliwości wynikającej z wielokrotnych pobytów w zakładach karnych, stosowania silnych mechanizmów obronnych, trudności w przyznaniu się do własnych błędów bądź obawy przed wykluczeniem z podkultury więziennej<sup>19</sup>.

Skuteczność oddziaływań duszpasterskich w odnowie duchowej osadzonych była już przedmiotem badań empirycznych prowadzonych na terenie jednostek penitencjarnych. Badacze zwracają uwagę, że duża częstotliwość praktyk religijnych współwystępuje ze wzrostem zachowań o charakterze prospołecznym. Wskazuje się również, że więźniowie o wysokiej religijności są bardziej zdyscyplinowani, rzadziej popełniają przestępstwa w trakcie odbywania kary i mniej angażują się w konflikty z innymi osadzonymi bądź funkcjonariuszami<sup>20</sup>. Skazani o dużej wrażliwości religijnej w stosunku do więźniów niewierzących charakteryzują się wyższym poczuciem winy za popełnione przestępstwo i bardziej pozytywnym stosunkiem do norm moralnych<sup>21</sup>.

Biorąc pod uwagę powyższe, warto podkreślić pozytywne rezultaty, jakie może przynieść posługa duszpasterska w środowisku więźniów, zwłaszcza że jej cele są zbieżne z ideą pracy i resocjalizacji penitencjarnej<sup>22</sup>. Kapłan w sto-

<sup>17</sup> Szerzej: U. Świętochowska, *Systemowe rozwiązania w zakresie zapobiegania i ograniczania patologii społecznej*, Gdańsk 1995, s. 97.

<sup>18</sup> Ibidem.

<sup>19</sup> M. Rudnik, *Społeczna efektywność kary pozbawienia wolności*, [w:] A. Podgórecki (red.), *Socjotechnika*, Warszawa 1970 s. 57; I. Niewiadomska, *Osobowościowe uwarunkowania...*, s. 174.

<sup>20</sup> Szerzej: I. Niewiadomska, *Osobowościowe uwarunkowania...*, s. 174 i przywoływana przez autorkę literatura.

<sup>21</sup> H. Machel, op. cit., s. 28; J. Skrzypczak, *Typ religijności więźniów ich postawy moralne i poczucie winy*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 1997, nr 16–17, s. 68–81.

<sup>22</sup> J. Sundt, F. Cullen, *Correctional ideology of prison chaplains: a national survey*, „Journal of Criminal Justice” 2002, nr 5, s. 369–385; J. Sundt, H. Dammer, F. Cullen, *Role of the prison chaplain in rehabilitation*, „Journal of Offender Rehabilitation” 2002, nr 3–4, s. 59–86, za: I. Niewiadomska, *Osobowościowe uwarunkowania...*, s. 176.

sunku do więźniów może pełnić rolę wychowawcy, wspomagając w ten sposób kadrę penitencjarną, a jego wpływy wychowawcze mogą być odbierane jako bardziej wiarygodne, ponieważ nie reprezentuje on administracji zakładu karnego<sup>23</sup>.

## Cel, zakres i metoda badania

Celem przeprowadzonego badania była analiza studium przypadku skazanego na karę pozbawienia wolności członka zorganizowanej grupy przestępczej z perspektywy postrzegania wpływu oddziaływań religijnych na jego readaptację. Badanie jakościowe, którego elementem jest *case study*, pozwoliło przybliżyć i zrozumieć człowieka jako podmiot, ukazać takie aspekty (uczucia, sądy, poglądy), które są niemożliwe do uchwycenia i opisu w badaniach ilościowych<sup>24</sup>.

Stosowanie metody *case study* ma sens wówczas, gdy analizowana sprawa jest nietypowa, różni się od innych. Taka sytuacja miała miejsce w analizowanym przypadku. Skazani członkowie zorganizowanych grup przestępczych to niewielka populacja w polskich zakładach karnych, bowiem obejmuje ona ok. 3% ogółu skazanych<sup>25</sup>. Co do zasady osoby skazane z art. 258 Kodeksu karnego<sup>26</sup> odbywają karę pozbawienia wolności w warunkach zakładu karnego typu zamkniętego. To często sprawcy stwarzający zagrożenie dla funkcjonariuszy lub innych osadzonych; zdarza się, że nawet w izolacji penitencjarnej podejmują próby popełniania przestępstwa. Jednak osoba będąca podmiotem badania znacznie odbiegała od opisywanych w literaturze „trudnych” skazanych. Przed zrealizowaniem wywiadu autorka została poinformowana przez wychowawcę, że skazany z którym ma przeprowadzony wywiad, jest osobą niesprawiającą żadnych problemów wychowawczych, spokojną, bardzo uduchowioną, która w czasie odbywania kary pozbawienia wolności w sposób czynny korzysta z prawa do wykonywania praktyk religijnych. Było to o tyle interesujące, że mężczyzna ten, były członek zorganizowanej grupy przestępczej, który dokonał w jej ramach zabójstwa, odbywał karę w wysokim wymiarze – 25 lat pozbawienia wolności. Kara ta była zasadniczo przeznaczona dla sprawców najpoważniejszych zabójstw, słabo rokujących na poprawę, w przypadku których ma ona spełniać przede wszystkim cel sprawiedliwościowy, prewencyjny i izolacyjny. Opierając się na *case study*, postanowiono zbadać,

<sup>23</sup> I. Niewiadomska, *Osobowościowe uwarunkowania...*, s. 176.

<sup>24</sup> B. Toroń, *Przestępczość skazanych kobiet i mężczyzn w perspektywie biograficznej*, Kraków 2013, s. 51.

<sup>25</sup> Za: E. Januszkiewicz, M. Januszkiewicz, *Zagrożenia wynikające z obecności w izolacji penitencjarnej osadzonych związanych z przestępczością zorganizowaną*, [w:] K. Laskowska (red.), *Oblicza współczesnej przestępczości zorganizowanej*, Białystok 2014, s. 87.

<sup>26</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r., poz. 1138), dalej jako k.k.

jak przebiega realizacja prawa do odbywania praktyki religijnej w czasie odbywania kary pozbawienia wolności w przypadku sprawców najcięższych przestępstw, przebywających w warunkach zakładu karnego typu zamkniętego, a także jaką – z perspektywy badanego skazanego – praktyka religijna odgrywa rolę w procesie readaptacji społecznej. Wywiad odegrał w przypadku tego badania – w ocenie autorki – szczególną rolę. Jak wskazuje się w literaturze, ta metoda badawcza pozwala na zdobycie głębokiej, rozległej wiedzy na temat sprawy, określenie czynników kryminogennych oraz powstrzymujących od popełnienia przestępstwa, a także zdobycie wiedzy o przestępstwach, które nie zostały ujawnione przez organy ścigania<sup>27</sup>. Realizacja wywiadu wymaga od respondenta zaangażowania, co może skłonić go do refleksji nad sobą, a tym samym pomóc badaczowi w zdobyciu ciekawych danych na temat rozmówcy i zrozumienie jego punktu widzenia.

Badany był jednym ze 157 skazanych objętych szerszymi badaniami mającymi na celu poznanie ich karier kryminalnych<sup>28</sup>. Obiektem tych badań byli członkowie zorganizowanych grup przestępczych skazani prawomocnymi wyrokami na podstawie art. 258 § 1 k.k., penalizującego udział w zorganizowanej grupie albo związku, mających na celu popełnianie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego i/lub 258 § 2 k.k., penalizującego udział w zorganizowanej grupie przestępczej lub związku o charakterze zbrojnym albo popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym, i/lub 258 § 3 k.k., penalizującym zakładanie lub kierowanie taką grupą albo związkiem, którzy w związku z orzeczonym wyrokiem skazującym odbywali karę pozbawienia wolności na terenie wybranych zakładów karnych bądź aresztów śledczych.

Omawiane *case study* zrealizowano w Zakładzie Karnym w Kamińsku. Obejmowało ono analizę akt penitencjarnych Sławka<sup>29</sup> oraz wywiad z nim. Analizując akta penitencjarne, szczególną uwagę poświęcono uzasadnieniu wyroku skazującego z uwzględnieniem art. 258 k.k. oraz orzeczeniu psychologiczno-penitencjarnemu wydanemu przez Ośrodek Diagnostyczny Aresztu Śledczego Warszawa-Białoleka. Analizie poddano też notatki z rozmów wychowawców oraz psychologów z badanym, a także znajdującą się w materiale aktowym opinię psychologiczną. Przeprowadzono również rozmowę z wychowawcą badanego.

Narzędziami badawczymi były autorskie kwestionariusze ankiet: 1) wypełnionej przez skazanego, 2) do badań aktowych oraz 3) pomocniczej do prze-

<sup>27</sup> D. Woźniakowska-Fajst, *Nieletnie dziewczęta 10 lat później – badania kat amnestyczne*, „Archiwum Kryminologii” 2011, t. XXXIII, s. 165 i nast.

<sup>28</sup> Kariera przestępcza w rozumieniu kryminologii jest sekwencją przestępstw popełnianych przez danego sprawcę. Składa się zazwyczaj z trzech etapów: aktywizacji, eskalacji i zanikania ze względu na przesycenie. Szerzej: I. Niewiadomska, J. Chwaszcz, *Jak skutecznie zapobiegać karierze przestępczej?*, Lublin 2010, s. 12.

<sup>29</sup> Badany wyraził zgodę na posłużenie się w publikacji jego imieniem.

prowadzenia wywiadu ze skazanym. Wywiad indywidualny pogłębiony jest charakterystyczny dla badań prowadzonych metodą biograficzną. Do sprawnego przeprowadzenia wywiadu wykorzystano scenariusz, w którym określono kierunek rozmowy, a rozmówcę ukierunkowano na centralny problem badań. Badany wyraził zgodę na nagrywanie wywiadu. Jego treść jest przechowywana w domowym archiwum autorki.

## **Charakterystyka badanego na podstawie akt penitencjarnych**

Sławek urodził się i wychował w Warszawie, w rodzinie bez widocznych problemów. Jego ojciec z zawodu jest stroicielem instrumentów muzycznych, matka ukończyła liceum ogólnokształcące. Rodzice utrzymują się z prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Badany ma starszą siostrę, która ma wykształcenie średnie. Prowadzi również działalność gospodarczą (sklep). Co interesujące z perspektywy analizowanego przypadku, kobieta jest wdową po mężczyźnie, który stał się ofiarą tzw. przestępczości porachunkowej. Za udział w jego zabójstwie skazano również Sławka.

Badany jest bezdzietnym kawalerem. Posiada wykształcenie średnie. Jego źródłem utrzymania przed umieszczeniem w zakładzie karnym była działalność przestępcza. Z orzeczenia psychologiczno-penitencjarnego wykonanego w Areszcie Śledczym w Białoleścu w 2007 r. wynika, że jest on bardzo silnie związany z rodziną – rodzicami i siostrą. Utrzymują oni ze sobą stały i serdeczny kontakt, a Sławek może liczyć na ich wsparcie. Analizując jego życie osobiste, można wskazać, że był kilka razy w dłuższych związkach partnerskich. Jeden z nich miał szansę zakończyć się małżeństwem, ale rozpadł się, w ocenie Sławka – z jego winy. Był zbyt zajęty życiem towarzyskim, imponował mu przestępczy styl życia, przyswoił panujące tam zasady i przenosił je na życie domowe, co nie odpowiadało partnerce. Jednak w ten związek był bardzo zaangażowany emocjonalnie. Kolejne relacje z kobietami traktował już powierzchownie, a je same instrumentalnie. Przebywając w izolacji penitencjarnej, bardzo żałuje, że nie założył rodziny. Uważa, że wówczas jego życie miałyby szansę ułożyć się inaczej.

Badany pozytywnie wspomina swoje dzieciństwo. Uważa je za szczęśliwe. Wychowywał się w bardzo dobrych warunkach finansowych i mieszkaniowych. W okresie wczesnodziecięcym nie przechodził poważniejszych chorób ani urazów. Około 9 roku życia chorował na zapalenie opon mózgowych. Do pełnoletności był pod opieką neurologa. Sławek od wczesnych lat młodzieńczych angażował się w sport. Należał do klubu sportowego „Warszawianka”, w którym trenował piłkę ręczną. W życiu dorosłym także chętnie uprawiał sport – regularnie chodził na siłownię. Zawsze wykazywał dużą troskę o swoje zdrowie



i wygląd. Nie sprawiał trudności w okresie młodzieńczym. Nie miał spraw w sądzie dla nieletnich.

Naukę w szkole podstawowej rozpoczął o czasie. Nie wykazywał problemów z przyswajaniem wiedzy, nie sprawił poważniejszych problemów wychowawczych. Powtarzał jednak szóstą klasę. Ocenia, że miało to związek ze zmianą miejsca zamieszkania, która zaowocowała zmianą szkoły. W nowej szkole miał trudności adaptacyjne. Nie potrafił porozumieć się z rówieśnikami i nauczycielami. Ponownie zmienił więc szkołę podstawową, którą ukończył bez większych trudności. Następnie kontynuował naukę w zasadniczej szkole zawodowej na kierunku mechanik urządzeń przemysłowych. Ukończył ją w terminie. Nie podejmował nigdy legalnej pracy zarobkowej. W aktach znajduje się informacja, że cały czas pomagał rodzicom w prowadzeniu interesu. Badany przyznaje jednak, że od lat osiągał znaczne korzyści finansowe z działalności przestępczej, m.in. z tytułu paserstw i kradzieży. Nie odbywał służby wojskowej. Na komisji uzyskał kategorię D z powodu przebytego wcześniej zapalenia opon mózgowych.

Deklaruje, że zawsze miał większe aspiracje życiowe niż ukończenie jedynie szkoły zawodowej, jednak z uwagi na to, że rodzice prowadzili działalność gospodarczą i mieli kłopoty ze środowiskiem przestępczym, musiał dużo czasu spędzać w lokalu rodziców. Postanowił więc kontynuować naukę w liceum dla pracujących – do matury jednak nie podchodził – naukę musiał przerwać ze względu na fakt aresztowania.

W dorosłym życiu badany wykazywał liczne zainteresowania, ale – jak wynika z treści orzeczenia psychologiczno-penitencjarnego – były one dosyć powierzchowne. Lubił podróże, sport i literaturę, głównie sensacyjną. Chętnie bywał w kinie i w teatrze. Dużo czasu i pieniędzy poświęcał na rozrywkę i doraźne przyjemności. Sam siebie określa hedonistą. Imponowało mu „bywanie” w popularnych towarzysko miejscach i spotkanie tam znanych mu osobiciście aktorów czy dziennikarzy. W trakcie trwającego procesu skazującego w ocenie biegłych kreował się na człowieka o silnych rodzinnych związkach i uczuciach. Podkreślał również swoją odpowiedzialność za siostrę i chrześnicę – córkę ofiary zabójstwa, w którym uczestniczył jako jeden ze sprawców.

Analizując kontakty Sławka ze światem przestępczym, należy wskazać, że znajdują one swój początek we wczesnym okresie młodzieńczym. Fascynował go styl życia wujka – człowieka już nieżyjącego, ale przez wiele lat silnie związanego ze światem przestępczym. Wujek był częstym gościem w ich domu rodzinnym. Badanemu imponowały propozycje wujka, dające mu – jako bardzo młodemu człowiekowi – szansę „zarobienia” dużych pieniędzy. Jednak trzeba podkreślić, że od początku była to poważna przestępczość, polegająca na rozbojach dokonywanych na kierowcach samochodów dostawczych. Z czasem Sławek coraz silniej angażował się w działalność przestępczą, jednak oprócz zadań zleczanych przez wujka próbował również podejmować własną inicjatywę

w tym zakresie. Z opinii biegłych wynika, że popełnione przestępstwa nie powodowały u niego poczucia winy. Chwalił się szczegółowym do nich przygotowywaniem oraz przyjemnościami z wydawania pieniędzy z nich pochodzących. Jednocześnie z oceny biegłych wynika, że przedstawiał się biegłym w nierealnie pozytywnym świetle:

Nie robiłem nikomu fizycznej krzywdy. Nie mogłem postępować inaczej, bo sam byłem zagrożony.

Z akt penitencjarnych wynika, że Sławek nie był w przeszłości leczony psychiatrycznie. Nie dokonywał samouszkodzeń ani nie podejmował prób samobójczych. Ma blizny na lewym przedramieniu, których doznał jako ofiara uprowadzenia dla okupu dokonanego w wyniku porachunków między przestępcami. Miał wielokrotny, ale nieregularny kontakt z narkotykami. Przy okazji imprez towarzyskich zażywał kokainę oraz pił alkohol w dużych ilościach. Pod jego wpływem bywał agresywny. Jak wyjaśnia, żył w takim stresie i niepokoju, nie radził sobie ze swoimi problemami. Alkohol pomagał mu obniżyć napięcie. Nie upijał się, jednak często był pod jego wpływem. Nie stwierdzono u niego uzależnienia od alkoholu ani narkotyków. W stosunku do przestępstw, za które został skazany prawomocnym wyrokiem w wymiarze 25 lat pozbawienia wolności, badany w ocenie biegłych pozostawał bezkrytyczny. Nie przyznał się do zabójstwa. Nie wyrażał poczucia winy z powodu dotychczasowego funkcjonowania społecznego. Biegli ocenili, że w czasie badania Sławek przyjmował różne pozy: od zawiedzionej, negatywnie oceniającej, do demonstrowania tęsknoty za dotychczasowym stylem życia. Na etapie prawomocnego skazania manifestował poczucie krzywdy i niesprawiedliwości spowodowanej stawianymi mu zarzutami. Czuł się niewinny i czekał na kasację wyroku. Zgodnie z treścią opinii psychologiczno-penitencjarnej:

Zna i rozumie normy moralne i powszechnie akceptowane normy społeczne, jednak w sprzyjających sytuacjach jest skłonny do wykraczania poza nie w celu zaspokajania własnych potrzeb. Wykazuje cechy demoralizacji. Utrzymywał bliskie znajomości w środowisku przestępczym, silnie utożsamiał się z zasadami zachowania i stylem charakterystycznymi dla tej grupy. Z analizy drogi życiowej badanego wynika, iż ważnymi wartościami w jego życiu są dobra materialne, siła fizyczna, wygląd zewnętrzny. Ma słabą zdolność do krytycznej autorefleksji. (...) Jest silnie skoncentrowany na sobie, konsekwentny w działaniu, w realizowaniu swoich planów. Potrafi przewidywać skutki podejmowanych zachowań. Prawidłowo rozumie sytuacje społeczne. Jest jednak skłonny do traktowania innych w sposób instrumentalny (...) jest osobą intelektualnie sprawną. (...) Ma bardzo duży zasób słów. Nie ma trudności z udzielaniem dłuższych, bogatych wypowiedzi. Bardzo silnie kontroluje wypowiedzane treści. Jest skłonny do manipulacji rozmową, kłamstwa i wykonywania teatralnych gestów i min. Potrzeby poznawcze badanego kształtują się na przeciętnym poziomie. W czasie odbywania kary pozbawienia wolności korzysta z bibliotek. Stara się rozwijać poprzez czytanie książek i gazet. W teście Ravena uzyskał 66 centyli. Badany posiada niewielki wgląd w siebie (...), narcystyczny,

silnie koncentruje się na swoich potrzebach, swoim zdrowiu i wyglądzie. Jest osobą zrównoważoną emocjonalnie (...). Dobrze radzi sobie w codziennych sprawach. Jest aktywny, towarzyski, łatwo nawiązuje kontakty z innymi ludźmi – są to relacje intensywne i powierzchowne (...). Ma bardzo słabo rozwiniętą zdolność empatii. Trwalsze związki emocjonalne łączy go jedynie z osobami z najbliższej rodziny. Zaspokajają one potrzeby badanego związane z doznawaniem opieki, akceptacji, poczucia bezpieczeństwa. Ma bardzo silnie rozwiniętą samokontrolę. Potrafi być wytrwały w swoich dążeniach i postawach. Łatwo dostosowuje się do zmian w otoczeniu. Przedsiębiorczy, potrafi przewidywać konsekwencje swoich zachowań i wyciągać wnioski. Chętnie jednak unika odpowiedzialności, obwiniając otoczenie za swoje życiowe niepowodzenia. Ma tendencje do kumulowania potencjału wybuchowego, który jest maskowany na zewnątrz, nadmiernie ugrzecznonym stosunkiem do otoczenia. (...) Ma bardzo silnie rozwinięte myślenie życzeniowe. Silnie dąży do zaspokojenia potrzeby miłości, akceptacji i znaczenia. Podatność badanego na oddziaływania natury wychowawczej czy psychokorekcyjnej jest przeciętna.

Na podstawie analizy akt penitencjarnych można ocenić, że zachowanie Sławka w czasie odbywania kary pozbawienia wolności nie budzi zastrzeżeń. Z dokumentacji sporządzonej przez wychowawców i psychologów więziennych wynika, że w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności badany zawsze funkcjonował poprawnie. Nie jest uczestnikiem podkultury więziennej, nie sprawia problemów natury wychowawczej. Nie wymaga wzmożonej opieki psychologicznej. W stosunku do przełożonych zachowuje postawę regulaminową i nadmiernie ugrzecznoną. Nie zauważono u niego tendencji do zachowań autoagresywnych ani konfliktowych. W grupie współosadzonych funkcjonuje poprawnie. Ze względu na to, że złożył zeznania obciążające współników, w czasie izolacji penitencjarnej pozostaje pod wzmożoną ochroną. Regularny kontakt ze światem zewnętrznym w formie widzeń utrzymuje z rodzicami, siostrą i z kuzynem. Otrzymuje od nich pomoc materialną. Wykazuje się jednak nadmierną przywódczą. W aktach penitencjarnych odnotowano, że zaleca się osadzanie go z osobami dojrzałymi emocjonalnie, zrównoważonymi, niepodatnymi na manipulację.

Karę pozbawienia wolności Sławek odbywa w indywidualnym programie oddziaływania, zgodnie z którym celem oddziaływań penitencjarnych wobec niego ma być kształtowanie krytycznego stosunku wobec dotychczasowego stylu życia, pomoc w krystalizowaniu planów życiowych w oparciu o akceptowane społecznie cele, wyrabianie poczucia odpowiedzialności za swoje działania oraz wdrażanie do systematycznej pracy. Badany ma na swoim koncie kilkadziesiąt nagród, m.in. w formie zezwolenia na odbywanie widzeń we własnej odzieży i dodatkowych paczek. Przestrzega panującego w warunkach zakładu karnego porządku. Nie był karany dyscyplinarnie. Jego postawa wobec przełożonych jest właściwa, a stosunki z innymi współosadzonymi układają się poprawnie. Według wychowawców czas wolny poświęca głównie na analizowaniu Pisma Świętego i czytaniu książek. Na zasadach ogólnych uczestniczy w zajęciach kulturalno-oświatowych i sportowych. W ocenie psychologa penitencjarnego:

Do popełnionych przestępstw przyznaje się, jednakże niechętnie wypowiada się na ich temat. Pomimo odległego końca kary, snuje plany na przyszłość, jednak niechętnie je zdradza.

Sławek jest recydywistą penitencjarnym. W przeszłości był karany sądownie i przebywał w warunkach izolacji penitencjarnej. Odnośnie do możliwości ponoszenia odpowiedzialności karnej Sławek był badany przez trzech biegłych: dwóch psychologów i psychiatrę. Z ich oceny wynika, że w momencie popełniania przestępstw nie miał on zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym poczytalności, wobec czego warunki z art. 31 § 1 i 2 k.k. nie miały wobec niego zastosowania. Biegli nie stwierdzili choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, rozpoznali natomiast „cechy osobowości socjopatycznej”. Zgodnie z wyrokiem skazującym termin końca kary pozbawienia wolności badanego upływa w 2028 r.

### **Charakterystyka zorganizowanej grupy przestępczej i funkcjonowania w niej badanego**

Sławek na podstawie wyroku skazującego, wydanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie, odbywa karę pozbawienia wolności w wymiarze 25 lat za przestępstwa określone w: art. 281 k.k. (kradzież rozbójnicza), art. 157 § 1 k.k. (średni uszczerbek na zdrowiu), art. 178a § 1 k.k. (prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego), art. 148 § 2 k.k. (zabójstwo w typie kwalifikowanym), art. 279 § 1 k.k. (kradzież z włamaniem), art. 280 § 2 k.k. (rozbój w typie kwalifikowanym), 258 § 2 k.k. (udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym). Z uzasadnienia wyroku skazującego wynika, że grupa, w której wspólnie z innymi osobami funkcjonował Sławek, działała na terenie Warszawy w latach 1995–2000, dokonując przestępstw przeciwko mieniu, głównie robojów, kradzieży pojazdów oraz legalizowania pojazdów pochodzących z przestępstwa. Badany w ramach działalności w tej grupie dokonywał robojów na kierowcach tzw. metodą na policjanta. Kierowcom kazano klękać, następnie zaklejano im oczy taśmą samoprzylepną oraz przymocowywano ich przy użyciu pasa do drzewa. Gdy któryś z pokrzywdzonych próbował się poruszyć, grożono mu i bito metalową rurką albo pałką. Pokrzywdzonych, skrupowanych i pozbawionych towaru, jaki przewozili, pozostawiano w lesie. W sytuacji gdy pokrzywdzonemu udało się zidentyfikować jakiegokolwiek ze sprawców, członkowie grupy udawali się do jego mieszkania, a następnie go zastraszcili pozbawieniem życia w przypadku dalszej współpracy z organami ścigania. Grupa zaopatrzona była w sygnalizator policyjny, lizak i mundurowanie policyjne. Przy użyciu takich akcesoriów i sprzętu członkowie grupy zatrzymywali tiry.

Działając w zorganizowanej grupie przestępczej, Sławek dokonał kilkunastu rozbojów z użyciem noża. Ofiarami były zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Badany groził pokrzywdzonym pozbawieniem życia oraz stosował wobec nich przemoc fizyczną, bijąc ich i kopiąc. Respondent dopuścił się również wielu kradzieży z włamaniem do samochodów. W ramach porachunków z innymi przestępcami dokonał podpalenia zakładu produkcyjnego i podpalenia samochodu. Brał również udział w uprowadzeniu i przetrzymywanie zakładnika w celu otrzymania okupu. Sam również stał się ofiarą uprowadzenia i za swoje uwolnienie musiał zapłacić okup.

## **Analiza wywiadu z badanym**

Droga przestępcza badanego rozpoczęła się dosyć późno, w wieku 18 lat, od kradzieży popełnianych w ramach zorganizowanej grupy przestępczej i została przerwana w wieku 27 lat, kiedy to Sławek został umieszczony w zakładzie karnym. W trakcie badania okres pobytu mężczyzny w izolacji penitencjarnej wynosił 15 lat. Do końca kary pozostało mu 10 lat. Od 9 lat uważa się za osobę nawróconą. W czasie wywiadu zagadnienie nawrócenia jest najchętniej podejmowanym przez niego tematem: „Czytałaś kiedyś Biblię?” – zagadywał badaczkę i podkreślał:

W Biblii, w ewangeliach jest napisane dużo o nowym odrodzeniu. Doświadczyłem takiej transformacji, odrodzenia, blisko 9 lat temu. I to jest efekt tego, że dziś rozmawiamy. Bo tamten „stary” człowiek, „stary Sławek” całkowicie nie żyje. Przeżyłem chrzest, przeszedłem wszystkie rytuały i żyję dziś biblijnie. Mam fajne środowisko, mam rodzinę, która się mną opiekuje. Bardzo łatwo zweryfikować te wszystkie rzeczy (...). Dziś, mimo, że mam żal do siebie za te wszystkie rzeczy [przestępstwa]<sup>30</sup>, to łatwiej mi na nie spojrzeć, z perspektywy tego mojego [aktualnego]<sup>31</sup> życia.

Przyczyny swojej drogi przestępczej Sławek upatruje w tym, że „otaczali go ludzie bez wiary”. Sam siebie stawia w roli „kozła ofiarnego”, co jednak jest dość typowe dla osób wielokrotnie skazanych. Opowiadając o zabójstwie szwagra, stwierdza:

Byłem przekonany, że jedziemy tylko na tzw. ustawkę (...). No i pojechaliśmy ze szwagrem. Wszyscy byli, czekali i został zabity. Egzekucja była i po wszystkim. Z tego wszystkiego to jeszcze mi kazali zakopywać go w grobie i takie tam. To było bardzo głębokie przeżycie, traumatyczne. Byłem przekonany, że zakopię go i zaraz mnie też zabiją, w tym lesie, bo po co im taki świadek – taki głupi małaolat (...). Potem okazało się, że ta reputacja (...), że ja nie „sprzedam” nikogo, uratowała mi życie. Jedno więzienie, drugie więzienie było, wiadomo, że autorytet miałem (...),

---

<sup>30</sup> Adnotacja autorki.

<sup>31</sup> Adnotacja autorki.

moja siostra wchodziła wtedy w ósmy miesiąc ciąży i to cud był, że przetrwała tę ciążę, donosiła, chwała Bogu.

W ocenie badanego jego życie poprzez działalność przestępczą, tak poważną jak przestępczość zorganizowana, zostało „przegrane” i „zmarowane”. Sławek, funkcjonując wiele lat w takim środowisku, miał świadomość, że większość przestępców czeka albo szybka śmierć, albo wieloletnie więzienie. Wiedział też jednak, że bardzo trudno jest się uwolnić od starych nawyków, porzucić dawne znajomości i zacząć budować życie od nowa. W jego ocenie kluczową rolę w zmianie hierarchii wartości życiowych przyniosło dopiero nawrócenie, którego doświadczył w czasie odbywania aktualnej kary pozbawienia wolności. Wcześniej zależało mu jedynie na bezpieczeństwie własnym i jego rodziny, które było permanentnie zagrożone. Dwukrotnie padł ofiarą uprowadzenia dla okupu ze strony członków konkurencyjnej grupy przestępczej. Próbowano też pozbawić go życia ostrzeliwując jego samochód. Próbując uciec przed porachunkami przestępczymi, przeszedł z grupy przestępczej działającej na Mazowszu do grupy związanej z łódzką „ośmiornicą”:

Tam stworzyliśmy sobie taką małą grupkę i napadaliśmy na jubilerów, na kantory. Ludzi porywaliśmy, żeby zarobić. I to też trwało około dwa lat (...). Sam brałem udział w porwaniach i zajmowałem się odbiorem pieniędzy i logistyką (...), w sześciu porwaniach brałem udział.

Jednak zmiana obszaru działalności przestępczej również nie zwiększyła jego poczucia bezpieczeństwa.

Badany w czasie wywiadu kilkakrotnie rozpatrywał sytuacje ze swojej przestępczej przeszłości, zwłaszcza te najpoważniejsze, które z jego perspektywy mogły mieć nieodwracalne skutki, w kategorii pewnego rodzaju „cudu”. Jedną z takich sytuacji była ta, kiedy pobity do nieprzytomności przez niego człowiek przeżył. Badany wspomina:

Lekarze powiedzieli, że miał szansę jeden na tysiąc, że przeżyje...<sup>32</sup>. W pełnym znaczeniu tego słowa to był cud. Dziś ja wiem, że to cud, bo widziałem tę całą sytuację w taki duchowy sposób, kiedy modliłem się i rozmawiałem z Bogiem i płakałem przed obliczem Chrystusa. To tak jak mamy sny, jakby sen, widziałem tę całą sytuację.

Zarówno w czasie pobytu w zakładzie karnym jak i po jego opuszczeniu Sławek planuje poświęcić swoje życie Bogu.

Chciałbym głosić ewangelię. Bo Pan Jezus Chrystus, który żyje we mnie dał mi przeobrażenie, nowe serce, nową świadomość i stworzył nowego człowieka. No i ja chcę Mu służyć swoim życiem tutaj. Takich ludzi spotykać, jak na przykład ciebie, żeby ci opowiedzieć o Jezusie Chrystusie, bo tutaj takich ludzi znaleźć to jest ciężko. Jak igła w stogu siana. Chociaż cieszę się tylko z jednej osoby, bo byłem i podpalany i bity za to, że mówiłem w takim miejscu, w więzieniu, o Chrystusie.

<sup>32</sup> Badany miał na myśli pokrzywdzonego tym przestępstwem.

Badany podkreśla jednak, że to odległa przeszłość:

Teraz mam bardzo fajną celę. Mogę im Biblię poczytać. Tacy normalni ludzie.

W czasie wywiadu Sławek wielokrotnie zapewniał o swojej przemianie duchowej:

Jestem teraz zupełnie innym człowiekiem. Ci, co mnie znali ze starego życia, dwóch tutaj jest takich, to tylko głowami kiwają z niedowierzaniem. Mówiąc językiem biblijnym, umarł stary Sławek, narodził się nowy, w Jezusie Chrystusie. I tutaj upatruję swojej przyszłości. Nie wiem, co będę robił, może wyjadę za granicę, na jakąś misję (...), chcę służyć Chrystusowi, mieć odwagę mówić ewangelię, opowiadać o swoim świadectwie, o życiu. Swoim świadectwem chciałbym służyć młodzieży, po prostu drugiemu człowiekowi. Byłbym szczęśliwy mówiąc o Chrystusie. Mam zgodę od dyrektora na chodzenie po terenie zakładu z Biblią, jako jedyny na cały Kamińsk.

Sławek podkreśla, że jego priorytety życiowe się zmieniły:

Już nie zależy mi na bogactwach, zależy mi, żeby służyć Bogu. Proszę Boga o śmiałość i odwagę.

## Podsumowanie i wnioski

Wiele osób dopuszczających się przestępstw wykształca w sobie techniki neutralizacji, które pozwalają im zachować o sobie dobrą opinię oraz powodują, że mimo dokonanych czynów karalnych postrzegają siebie bardziej jako ofiary niż sprawców<sup>33</sup>. Na podstawie zebranego materiału badawczego można przyjąć, że taka sytuacja w pewnym stopniu ma miejsce również w analizowanym przypadku. Badany, mimo stwierdzonych przez biegłych tendencji do manipulowania otoczeniem, wielokrotnie deklarował, że czuje się zmanipulowany i wykorzystany przez osoby, które zaplanowały zabójstwo jego szwagra. Taka postawa wskazuje na wykształcone techniki neutralizacji, w szczególności technikę kwestionowania odpowiedzialności. Skazany nie przypisuje sobie odpowiedzialności za to jedno konkretne przestępstwo, ponieważ uważa, że i tak miałyby ono miejsce, niezależnie od jego postawy, a życie jego samego było w trakcie dokonania zabójstwa szwagra zagrożone. Taka ocena zaistniałej sytuacji może z kolei świadczyć o przyswojeniu sobie techniki kwestionowania odpowiedzialności.

---

<sup>33</sup> Wprowadzili je do nauki G.M. Sykesi D. Matza. Według autorów istnieje pięć technik neutralizacji odpowiedzialności, z których każda ma ukryty motyw działania, umożliwiające usprawiedliwienie zachowań dewiacyjnych i pozbycie się poczucia winy. Do technik tych należą: kwestionowanie odpowiedzialności, kwestionowanie szkody, kwestionowanie ofiary, potępienie potępiających oraz odwoływanie się do wyższych racji. Szerzej: G.M. Sykes, D. Matza, *Techniques of neutralization: a theory of delinquency*, „American Sociological Review” 1957, nr 22(6), s. 664–670.

Jeśli chodzi o okres kary pozbawienia wolności, to zarówno na podstawie informacji uzyskanych z wywiadu, jak i analizy dokumentacji akt penitencjarnych, która została wygenerowana na płaszczyźnie wieloletniego już pobytu badanego w zakładzie karnym, można ocenić, że Sławek od wielu lat funkcjonuje bez zarzutu. Nie angażuje się w podkulturę więzienną. Był wielokrotnie nagradzany. Stara się pracować nad sobą i być lepszym człowiekiem. Analizuje własne życie, w szczególności pod kątem przestępstw, jakich się dopuścił, i żałuje ich popełnienia. Podczas rozmowy z autorką badania mężczyzna wielokrotnie podkreślał, że pobyt w zakładzie karnym uratował mu życie i rozwinął jego duchowość oraz religijność, dzięki czemu patrzy w przyszłość z optymizmem i wiarą, że nawet po długiej drodze przestępczej, zwieńczonej wieloletnią karą pozbawienia wolności, można rozpocząć nowe życie. Trudno na obecnym etapie, biorąc pod uwagę odległy czas opuszczenia jednostki penitencjarnej, prognozować, czy ewolucja, jaką przeszedł skazany, okaże się długotrwała i przyniesie w przyszłości pozytywne skutki. Będzie to zapewne zależało od wielu czynników obiektywnych i subiektywnych – nie tylko od jego dobrej woli, determinacji i samozaparca, ale również od tego, czy na wolności uzyska wsparcie emocjonalne i finansowe od swoich bliskich. Tego rodzaju pomoc jest niezbędna w przypadku większości skazanych na długoletnie kary pozbawienia wolności, opuszczających zakłady karne bez własnych środków finansowych, mieszkania i oszczędności, które pozwoliłyby na utrzymanie się na wolności do czasu znalezienia pracy. Brak perspektyw na uzyskanie samodzielności życiowej, w tym niezależności ekonomicznej, często jest czynnikiem powodującym powrót do przestępczości w przypadku byłych skazanych.

Analizowany przypadek potwierdza jednak, że czas spędzony w więzieniu nie musi być z perspektywy skazanego całkowicie stracony. Może stać się przyczynkiem do refleksji i ewolucji wyznawanych wartości<sup>34</sup>. Tak przeżywanej karze można nadać głębszy sens i rozumieć ją jako początek nowego życia. Przytoczone *study* pokazuje, że również w przypadku sprawców najcięższych przestępstw pobyt w zakładzie karnym nie musi polegać na beczynności i pogłębianiu złych nawyków, a kara – nawet w surowym wymiarze – może sprzyjać modyfikacji sposobu myślenia, rozwojowi i podjęciu próby zmiany swojego życia na lepsze. Praktyka religijna, jako jeden z elementów procesu readaptacji społecznej, odegrała w analizowanym przypadku istotną rolę. Potwierdza ją zarówno sam badany, jak i zebrany na podstawie akt penitencjarnych materiał zgromadzony przez autorkę opracowania.

---

<sup>34</sup> Szerzej: Jan Paweł II, *Przemówienie do więźniów wygłoszone w zakładzie karnym w Płocku podczas IV pielgrzymki do kraju (7.06.1991)*, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/przemowienia/30plock\\_07061991.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/30plock_07061991.html) (data dostępu: 30.12.2022).



## Wykaz literatury

- Dawidziuk E., *Traktowanie osób pozbawionych wolności we współczesnej Polsce na tle standardów międzynarodowych*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013.
- Dąbkiewicz K., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, wyd. czwarte, 2019, Lex.
- Hołda Z., Postulski K., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, 2008, Lex.
- Głowik T., *Działalność Kościołów i związków wyznaniowych na terenie jednostek penitencjarnych*, [w:] T. Głowik (red.), *Oddziaływania penitencjarne i terapeutyczne w zakładach karnych i aresztach śledczych w 2010 r.*, Centralny Zarząd Służby Więziennej. Biuro Penitencjarne, Warszawa 2011.
- Januszkiewicz E., Januszkiewicz M., *Zagrożenia wynikające z obecności w izolacji penitencjarnej osadzonych związanych z przestępczością zorganizowaną*, [w:] K. Laśkowska (red.), *Oblicza współczesnej przestępczości zorganizowanej*, Temida2, Białystok 2014.
- Kotowska M., Romańczuk-Grącka M., *Wolność religijna w warunkach izolacji penitencjarnej*, [w:] A. Nawój-Śleszyński, J. Łuczak (red.), *Wybrane problemy indywidualizacji wykonywania kary pozbawienia wolności i środków probacyjnych*, Wyd. UŁ, Łódź 2017.
- Machel, H., *Wieżenie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Arche, Gdańsk 2003.
- Niewiadomska I., Joanna Chwaszcz, *Jak skutecznie zapobiegać karierze przestępczej*, Wyd. KUL, Lublin 2010.
- Niewiadomska I., *Osobowościowe uwarunkowania skuteczności kary pozbawienia wolności*, Wyd. KUL, Lublin 2007.
- Niewiadomska I., *Rola Kościoła w przeciwdziałaniu przestępczości jako przykład obecności kościołów w życiu publicznym*, [w:] E. Wiszowaty (red.), *Państwa, kościoły, policje w integrującej się Europie*, Wyd. WSPol, Szczytno 2007.
- Nikołajew J., *Specyfika duszpasterstwa więziennego w Polsce. Prezentacja badań własnych*, „Teologia w Polsce” 2009, nr 3(1).
- Pol J.D., *Duszpasterstwo więzienne w Polsce w perspektywie 25 lat doświadczeń pastoralno-resocjalizacyjnych*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2017, nr 96.
- Postulski K., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, wyd. czwarte, 2017, Lex.
- Rudnik M., *Spółeczna efektywność kary pozbawienia wolności*, [w:] A. Podgórecki (red.), *Socjotechnika*, Książka i Wiedza, Warszawa 1970.
- Sitnik K., Mrozek K., *Prawo skazanych do korzystania z wolności religijnej*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2011, nr 4.
- Skrzypaczak J., *Typ religijności więźniów ich postawy moralne i poczucie winy*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 1997, nr 16–17.
- Sobczyk P. (red.), *Prawna ochrona wolności sumienia i religii. Stan de lege lata i postulaty de lege ferenda*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2020.
- Sundt J., Cullen F., *Correctional ideology of prison chaplains: a national survey*, „Journal of Criminal Justice” 2002, nr 5.
- Sundt J., Dammer H., Cullen F., *Role of the prison chaplain in rehabilitation*, „Journal of Offender Rehabilitation” 2002, nr 3–4.
- Sykes G.M., Matza D., *Techniques of neutralization: a theory of delinquency*, „American Sociological Review” 1957, nr 22(6).
- Szczygieł G.B., *Kształtowanie się prawa skazanych do korzystania z wolności religijnej*, [w:] A. Rzepliński, I. Rzeplińska, M. Nielączna, P. Wiktorska (red.), *Pozbawienie wolności – funkcje i koszty. Księga jubileuszowa Profesora Teodora Szymanowskiego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013.

- Sztumski J., *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Wyd. Śląsk, Katowice 2020.
- Świętochowska U., *Systemowe rozwiązania w zakresie zapobiegania i ograniczania patologii społecznej*, Wyd. UG, Gdańsk 1995.
- Toroń B., *Przestępczość skazanych kobiet i mężczyzn w perspektywie biograficznej*, Impuls, Kraków 2013.
- Woźniakowska-Fajst D., *Nieletnie dziewczęta 10 lat później – badania kat amnestyczne*, „Archiwum Kryminologii” 2011, t. XXXIII.
- Zawiślak M., *The limitations of religious practices in polish prisons*, „Review of European and Comparative Law” 2017, nr 30(3).

## Summary

### **Religious practice as an element of social readaptation of convicts. Criminological and legal perspectives**

**Keywords:** penal executive law, social readaptation, case study, organized crime, execution of imprisonment.

Religious practices may be an important part of the long process of resocialization of the prisoners. The article's main goal is to present a criminal biography of a person sentenced for participation in an armed organized crime group and attempt an interpretation of the biography from the social readaptation perspective. Particular attention was paid to the role of religious practice in rehabilitation. The paper adopts an empirical perspective and presents the results based on such qualitative methods as free-form interviews with a member of organized crime and document analysis such as prisoners' records.